

**Mateusz Kisiel**

ORCID 0000-0001-8902-8410

DOI: 10.30657/pha.37.2025.08

(Kancelaria Radcy Prawnego Mateusz Kisiel w Rzeszowie)

e-mail: kancelaria.kisiel@gmail.com

## **„Podstawa prawna” decyzji o internowaniu i niekonstytucyjności dekretu o stanie wojennym**

### **Streszczenie**

Celem artykułu jest przedstawienie zagadnienia wadliwości prawnej wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. przez ówczesne władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Opisując uchybienia w obowiązującej procedurze prawnej, które zaistniały podczas wprowadzania stanu wojennego oraz istotne naruszenie zasady praworządności, zaakcentowano powstałe naruszenia konstytucji PRL. Przedstawiono stosunek i kwestię świadomości wagi naruszeń prawa wśród przedstawicieli aparatu władzy i środowiska prawniczego. Omówiono treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r. zapadłego w sprawie o sygn. akt K 35/08, gdzie stwierdzono brak zgodności z Konstytucją PRL dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym oraz dekretu z 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, a także ich niezgodność z Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych. Prześledzono wpływ przywołanego wyroku TK na późniejsze orzecznictwo sądów powszechnych. Przywołano inne akty prawne, które zostały podjęte w celu zniwelowania negatywnych skutków prawnych stanu wojennego, który trwał w Polsce od 13 grudnia 1981 do 22 lipca 1983 r. Zaznaczono symboliczny charakter wydanego wyroku TK, a także jego wymiar rehabilitacyjny wobec krzywd i szkód wyrządzonych w czasie stanu wojennego w stosunku do osób pokrzywdzonych. Zauważono brak unormowań prawnych kompleksowo rekompensujących straty oraz regulujących skutki prawne obowiązywania stanu wojennego, pomimo opracowania przez polskiego ustawodawcę licznych aktów prawnych mających na celu restytucję praw osób poszkodowanych, które zostały naruszone bezprawnymi dekretami stanu wojennego.

**Słowa kluczowe:**

konstytucja, komunizm, opozycja, wyroki polityczne, naruszenie prawa, Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL), Trybunał Konstytucyjny (TK), NSZZ „Solidarność”

**Wstęp**

Stan wojenny był stanem wyjątkowym, który oficjalnie trwał w Polsce od 13 grudnia 1981 do 22 lipca 1983 r., a prace nad przygotowaniem do jego wdrożenia rozpoczęły się wiele miesięcy wcześniej. 12 listopada 1981 r. Wojciech Jaruzelski przekazał Komitetowi Obrony Kraju wiadomość o wdrożeniu „niezbędnych” aktów prawnych na wypadek wprowadzenia stanu wojennego. Niedługo później była już gotowa lista 13 tysięcy działaczy „Solidarności” wytypowanych do aresztowań, a więzienia czekały już na ich zakwaterowanie. Naród polski otrzymał informację o wprowadzeniu stanu wojennego o godz. 6.00 rano 13 grudnia 1981 r. za pośrednictwem radia, które wyemitowało przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego. W późniejszym czasie można je było również obejrzeć w telewizji. Fakt wprowadzenia stanu wojennego był dla wszystkich sporym zaskoczeniem. Choć wielu wyczuwało, że coś złego nadchodzi, to jednak nikt nie spodziewał się takiego posunięcia komunistów. Wielu Polaków dowiedziało się o wprowadzeniu stanu wojennego w czasie codziennych prozaicznych czynności wykonywanych w niedzielny poranek, w drodze z pracy do domów, w czasie przygotowywania śniadania czy szykowania się do kościoła<sup>1</sup>.

Od chwili wprowadzenia stanu wojennego zgodnie z założeniami legislacyjnymi ówczesnych władz „podstawę prawną” decyzji o internowaniu miał stanowić dekret o ochronie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego z 12 grudnia 1981 r. Paradoksem sytuacji była okoliczność braku istnienia w tamtym czasie takiego dekretu, a w jego miejsce uchwalono dekret o stanie wojennym<sup>2</sup>. Dekret nie został w owym dniu uchwalony. Członkowie Rady Państwa zebrali się dopiero po północy (koło godz. 1:00) 13 grudnia 1981 r. Co więcej, aby mógł on wejść w życie, niezbędna była jego publikacja w Dzienniku Ustaw, którego kolportowanie władze zaczęły dopiero 17 grudnia 1981 r. Uprzednio państwowi legislatorzy wprowadzali korekty (przedłożone przez określonych ministrów oraz te własne) do „uchwalonego” prawodawstwa stanu wojennego przez Radę Państwa. Co jest niezwykle znamienne dla tamtych czasów, przywołany Dziennik Ustaw antydatowano (na 14 grudnia 1981 r.) zgodnie z osobistym zarządzeniem Wojciecha Jaruzelskiego, premiera i I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wszystkie represje wobec obywateli przed 17 grudnia 1981 r. (w tym internowania.) były więc podejmowane bez oparcia o jakąkolwiek podstawę prawną<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> A. Szczepańska, *Na wojnie ze swoim narodem. Skrupulatne przygotowania do stanu wojennego*, <https://historia.dorzeczy.pl/prl/524823/stan-wojenny-na-wojnie-z-narodem-przyczyny-wprowadzenie-rezultat.html> (dostęp: 11 marca 2024 r.).

<sup>2</sup> G. Majchrzak, *Kryptonim „Jodła”, czyli internowania*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stan-wojenny/88171,Kryptonim-Jodla-czyli-internowania.html> (dostęp: 16 grudnia 2023 r.).

<sup>3</sup> G. Majchrzak, *Decyzja o internowaniu*. „Biuletyn IPN pamięć.pl” 2013, nr 12 (21), s. 14.

Stan wojenny został wprowadzony wbrew powszechnie obowiązującemu prawu w PRL. Zgodnie z ówczesnymi zapisami konstytucji Rada Państwa mogła wydawać dekrety wyłącznie w okresach pomiędzy sesjami Sejmu PRL, a tymczasem w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. w czasie sesji sejmowej został uchwalony przez ową Radę Państwa „Dekret o stanie wojennym”. Osoby współorganizujące stan wojenny miały pełną świadomość, że dla zgodnego z prawem wprowadzenia stanu wojennego niezbędne jest przyjęcie adekwatnej ustawy konstytucyjnej przez sejm. Jednym z dokumentów to potwierdzających była notatka z 16 października 1980 r. podpisana przez Tadeusza Malickiego, który był zastępcą szefa Sekretariatu Komitetu Obrony Kraju (jednostka regulująca podejmowane starania przed wdrożeniem stanu wojennego). Działanie zgodne z prawem pozbawiałoby możliwości zachowania przedsięwzięcia w tajemnicy, co było przesłanką powodzenia całej operacji, w związku z czym zignorowano zapis o potrzebie jego wprowadzenia przez sejm<sup>4</sup>.

### **Uchybienia prawne zaistniały podczas wprowadzania stanu wojennego przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz postawa prezentowana w tym zakresie przez ówczesne środowisko prawnicze**

Pierwszym istotnym uchybieniem władz PRL był brak legalności wprowadzenia stanu wojennego. Rada Państwa, wydając 12 grudnia 1981 r. dekret o stanie wojennym, zadziałała wbrew ówczesnie obowiązującej konstytucji, gdzie zgodnie z treścią zapisów ustawy zasadniczej Rada podczas trwania sesji sejmowej nie mogła wydawać dekretów z mocą ustawy –dekret ten stanowił zatem akt bezprawia. Kolejnym poważnym zarzutem była sprawa tak zwanego antydatowania, czyli wydania dekretu z wcześniejszą datą. W PRL brak było zapisów ustalających zasady wprowadzenia stanu wojennego. Według instrukcji generała Jaruzelskiego zadanie takie miał pełnić dekret, który formalnie oznaczony był datą 14 grudnia, jednak faktycznie wydano go w Dzienniku Ustaw dopiero w nocy z 16 na 17 grudnia. Co ważne, pierwsze internowania odbywały się już 12 grudnia – w tamtym okresie komendy wojewódzkie MO odpowiedzialne za aresztowania działały na podstawie otrzymanych wcześniej projektów ustaw na wypadek wprowadzenia stanu wojennego (m.in. projektu samego dekretu.). Było to działanie *de facto* nielegalne, oceniając przez pryzmat obowiązującego ówczesnie prawa, brak było bowiem obowiązujących i konkretnych przepisów wykonawczych. Następnym sporym niedopatrzeniem władzy było wskazywanie w decyzjach o internowaniu martwego aktu prawnego – dekretu z 12 grudnia 1981 r. o ochronie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego, który nigdy nie wszedł w życie. O całym tym bałaganie prawnym władza już w tamtym czasie bardzo dobrze wiedziała – radcowie prawni Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów od razu informowali o niezgodności trybu, w jakim uchwalono dekret o stanie wojennym z obowiązującym prawem. Podczas składanych zeznań były dyrektor Biura Śledczego MSW i były zastępca prokuratora generalnego Hipolit Starszak podkreślał, że sprawa datowania dekretu i okoliczności jego wprowadzenia były wielkim błędem ekipy rządzącej<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> *Idem*, *Nielegalny stan wojenny*. „Biuletyn IPN pamięć.pl” 2011, nr 11-12 (132-133), s. 180-181.

<sup>5</sup> M. Szemczyszyn (w rozmowie z A. Pozorskim), *Stan wojenny przed sądem*. „Biuletyn IPN pamięć.pl” 2012, nr 9, s. 18.

Organy państwa naruszyły prawny obowiązek uprzedniej publikacji aktu prawnego. W myśl art. 31 Konstytucji PRL Przewodniczący Rady Państwa był zobligowany do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw każdego dekretu z mocą ustawy, natomiast dekret Rady Państwa datowany na 12 grudnia 1981 r. oraz sama uchwała Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego zostały opatrzone datą 14 grudnia 1981 r. i zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw, a następnie skierowane do druku i powielania 17-18 grudnia 1981 r. Do abonentów wysłano je dopiero 19-23 grudnia 1981 r. Wynikiem takiego działania była okoliczność orzekania przez sędziów na początku stanu wojennego w sprawach czynów popełnionych 13 grudnia 1981 r. oparta na maszynopisach dostarczonych przez posłańca. Co prawda, treść dekretów grudniowych została podana do publicznej wiadomości za pośrednictwem radia i telewizji 13 grudnia, jednak nie było to tożsame z „prawnym ogłoszeniem” dekretu<sup>6</sup>.

Wypada zaznaczyć, iż ówczesna Rada Państwa była definitywnie wasalnym organem, wprowadzanie zaś stanu wojennego rozpoczęto około godziny 23.00 12 grudnia 1981 r. za pomocą dekretu, który uchwalono tuż po przywiezieniu do Belwederu członków Rady Państwa, co miało faktycznie miejsce dopiero dwie godziny później, a więc około godziny 1:00 13 grudnia 1981 r.<sup>7</sup> Tym samym Rada Państwa antydatowała prawodawstwo stanu wojennego. W dodatku nie było to jedyne fałszerstwo, albowiem Dziennik Ustaw, w którym opublikowano dekret także został antydatowany, o czym już wspomniano<sup>8</sup>.

Dekret Rady Państwa z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym był aktem prawnym inicjującym stan wojenny, na mocy którego Rada Państwa miała prawo wprowadzenia stanu wojennego w formie uchwały, którą następnie zatwierdzono tego samego dnia z adnotacją „ze względu na bezpieczeństwo państwa”. Stanowiło to fundament ogłoszenia z dniem 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego na terytorium całej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W późniejszym czasie Sejm PRL uchwalił ustawę z dnia 25 stycznia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego, na mocy której zatwierdzono dekret, z podkreśleniem w preambule konieczności przedsięwzięcia nadzwyczajnych środków prawnych do celów przeciwdziałania dezorganizacji życia społeczno-gospodarczego i zapewnienia sprawnego funkcjonowania organów państwowych<sup>9</sup>. W czasie wprowadzania stanu wojennego obowiązywała w Polsce Konstytucja PRL z dnia 22 lipca 1952 r., a z treści art. 31 tej konstytucji wynikało upoważnienie Rady Państwa do wydawania dekretów z mocą ustawy, które aktualizowało się wyłącznie w okresie między sesjami Sejmu. Uchwałą z dnia 26 marca 1981 r. zwołano sesję Sejmu PRL, która trwała do jej zamknięcia 26 marca 1982 r. Jeden z cenionych przez władze PRL ekspertów profesor Jerzy

<sup>6</sup> G. Krawiec, *Czy wprowadzenie stanu wojennego w Polsce było zgodne z prawem?*, <https://twojahistoria.pl/2018/01/14/czy-wprowadzenie-stanu-wojennego-w-polsce-bylo-zgodne-z-prawem/> (dostęp: 11 marca 2024 r.).

<sup>7</sup> W. Majśner (w rozmowie z A. Dudkiem), *Antoni Dudek: Niekonstytucyjny stan wojenny*, <https://teologiapolityczna.pl/antoni-dudek-niekonstytucyjny-stan-wojenny> (dostęp: 7 stycznia 2024 r.).

<sup>8</sup> Szerzej na ten temat zob. G. Majchrzak, *Prawo, którego nie było*. „Gazeta Polska” 15 grudnia 2010, nr 50, s. 28-29.

<sup>9</sup> G. Krawiec, *Czy wprowadzenie stanu wojennego w Polsce było zgodne z prawem?*, *op.cit.*

Bafii w swojej ekspertyzie zaznaczał, że art. 33 Konstytucji PRL wyposażający Radę Państwa w możliwość wprowadzenia stanu wojennego kłócił się z treścią wspomnianego art. 31. Mimo regulacji prawnej ów dekret został wydany i opublikowany w Dzienniku Ustaw. Profesor Bafia postulował prawnicze wzmocnienie argumentacji o konieczności wprowadzenia stanu wojennego, ale akcentował również konieczność jego zaakceptowania przez sejm. Były to twierdzenia zdumiewające, zwłaszcza że sprzeczny z Konstytucją PRL dekret zgodnie z literą prawa nie mógł być przedstawiony do zatwierdzenia. Sejm PRL miał bowiem obowiązek wykluczenia z porządku prawnego wadliwego dekretu Rady Państwa i wszelkich wynikłych z niego skutków prawnych. W przeciwnym wypadku miał miejsce precedens w zakresie powstania prawa Sejmu PRL do jednorazowego odstępstwa od Konstytucji PRL, a także usankcjonowania naruszenia owej konstytucji przez inne organy państwa<sup>10</sup>.

Internowanie było jednoznaczne z obowiązkowym uwięzieniem w ośrodkach odosobnienia (powszechnie określanych internatami) osób, które były zagrożeniem dla władz PRL (zazwyczaj z uwagi na prezentowane odmienne poglądy polityczne). Działania te podejmowano na podstawie decyzji administracyjnych (bez żadnej ich weryfikacji sądowej), formalnie wydawanych przez komendantów wojewódzkich Milicji Obywatelskiej, a ich fundamentem były informacje uzyskane od Służby Bezpieczeństwa<sup>11</sup>. O internowaniu określonej osoby faktycznie więc decydowała uprawniona komórka SB, a od strony formalnej podpisywał ją komendant wojewódzki Milicji Obywatelskiej. Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Rady Ministrów z 12 grudnia 1981 r. dotyczącego zasad postępowania w sprawach o internowanie obywateli polskich decyzja ta powinna zawierać m.in.: 1) oznaczenie organu, który ją wydał, 2) datę i miejsce wydania, 3) dane określające tożsamość „adresata decyzji”, 4) podstawę prawną jej wydania, 5) pouczenie o przysługującym prawie do złożenia skargi, 6) podpis osoby wydającej decyzję. W myśl jej zapisów określono, że decyzję podejmuje komendant wojewódzki MO, „na którego terenie działania przebywa albo przed ukryciem się przebywała” osoba wyznaczona do internowania. Procedura zakładała, że w chwili zatrzymania osoby internowanej przez funkcjonariuszy przekazywano jej decyzję o internowaniu. Jednak w praktyce dość często przekazywano ją do rąk zatrzymanego dopiero po kilku tygodniach od pozbawienia wolności. Pod względem prawnym istniała ścieżka odwoławcza do ministra spraw wewnętrznych „za pośrednictwem organu, który wydał decyzję o internowaniu”, na którą internowany miał siedem dni od momentu otrzymania decyzji. Co ważne, złożenie przez niego odwołania nie wstrzymywało jej wykonania, a szef MSW Czesław Kiszczał na ogół je odrzucał. Decyzje te w swojej treści najczęściej posiadały ogólne tezy wskazujące, że pozostawanie określonej osoby na wolności „zagroziłoby bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu”. W niektórych przypadkach uzasadnienia owego „zagrożenia” były wręcz groteskowe. Przykładowo, u Andrzeja Golika podkreślono (12 grudnia), że „organizowałby nielegalne zbiegowiska”, a w stosunku do prokuratora Prokuratury Rejonowej w Olsztynie Stefana Śnieżki „jest negatywnie ustosunkowany do ustroju i organów władzy PRL”<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> G. Majchrzak, *Kryptonim „Jodła”, czyli internowania, op.cit.*

<sup>12</sup> *Idem, Decyzja o internowaniu, op.cit.*

Decyzje o internowaniu wydawał zatem komendant wojewódzki Milicji Obywatelskiej. Doręczano je w chwili zatrzymania i były one natychmiast wykonywane. Jak już zaznaczono, przysługiwała na nie skarga do ministra spraw wewnętrznych, nie przewidziano jednak możliwości odwołania się od tych decyzji do sądu. Co prawda, wątpliwe jest, czy ewentualna sądowa kontrola byłaby efektywna, gdyż uwidaczniała się jedna z cech systemu zbudowanego w ZSRR w postaci podporządkowania sądownictwa dyspozycji partii komunistycznej – sądy i sędziowie byli w pewnej mierze odsunięci od aparatu MSW, ale podlegali nadzorowi ze strony kierownictwa Sądu Najwyższego i sądów wojewódzkich (nominantów partyjnych) oraz Ministerstwa Sprawiedliwości. Już po wojnie dokonywano w Polsce stopniowej i konsekwentnej wymiany sędziów przez usunięcie zasady nieusuwalności sędziów i podporządkowanie sądów kontroli Ministerstwa Sprawiedliwości<sup>13</sup>.

W pierwszych dniach stanu wojennego, 13-17 grudnia 1981 r., w okresie, w którym odpowiednie ku temu prawodawstwo nie obowiązywało, bo nie było ani gotowe, ani tym bardziej opublikowane, obywatele za swoją działalność byli jednak karani. Co znamienne, sędziów skazujących według nieistniejących zapisów prawnych i prokuratorów oskarżających na podstawie niefunkcjonujących paragrafów do dziś biorą w obronę branzowi koledzy, podnosząc rzekomy brak takiej wiedzy po ich stronie, co oczywiście jest absurdem i przekłamaniem. Należy przywołać znaczące wyznanie po latach sędziego Zbigniewa Gwizdka, który wprost stwierdził: „Orzekaliśmy na podstawie nieobowiązującego prawa i to jest bardzo smutne. Nie ma co udawać, ani gdzie indziej szukać winnych. To prawda, że dekret o stanie wojennym wisiał w każdym miejscu, że prawo stanu wojennego było tak podane, iż wydawało się w sposób oczywisty obowiązujące. Tymczasem nie obowiązywało. Przy orzekaniu zabrakło rozsądku, odwagi, czasu na myślenie. Strach z tamtego okresu we mnie pozostał”<sup>14</sup>. Takie stwierdzenia były niestety wyjątkiem. W podobnym tonie wybrzmiał wyrok Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego pod przewodnictwem sędziego Józefa Medyka uniewinniający osoby oskarżone o kierowanie strajkiem w kopalni „Piast”, a także zapadły na początku 1982 r. wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie uniewinniający działacza „Solidarności”, podnosząc „fakt, że Dziennik Ustaw nie mógł obowiązywać w pierwszych dniach stanu wojennego”<sup>15</sup>.

Okoliczności owe były niejednokrotnie zgłaszane przez obrońców w politycznych procesach, niestety w znikomym stopniu kończyło się to sukcesem. Przykładowo, mecenas Władysław Siła-Nowicki, który w procesie przywódców strajku w Zakładach Mechanicznych „Ursus” w Warszawie, jako obrońca Jerzego Kaniewskiego podczas wygłaszanej przez siebie mowy zaakcentował: „Czynów dokonanych dnia 14 grudnia nie można sądzić na podstawie ustawy, która faktycznie ogłoszona została 18 bm. Jeszcze takich spraw nie mieliśmy w historii całego naszego nowoczesnego państwa, również w historii prawa, którą znamy jako prawnicy (...) mamy obecnie zjawisko niebywałe. Ogłasza się ów dekret, ogłasza się przepisy karne, ogłasza się je w cztery

<sup>13</sup> G. Krawiec, *Czy wprowadzenie stanu wojennego w Polsce było zgodne z prawem?*, *op.cit.*

<sup>14</sup> T. Semik, *Sędziowie stanu wojennego*, <https://katowice.naszemiasto.pl/sedziowie-stanu-wojennego/ar/c1-6694465> (dostęp: 20 marca 2024 r.).

<sup>15</sup> G. Majchrzak, *Wymiar niesprawiedliwości*, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wymiar-niesprawiedliwosci-151229> (dostęp: 20 marca 2024 r.).

dni po tym, jak dokonali swoich czynów oskarżeni<sup>16</sup>. Adwokat Stanisław Afenda podjął próbę zakwestionowania stwierdzenia, że dekret o stanie wojennym wszedł w życie „z dniem ogłoszenia z mocą od dnia uchwalenia”, podnosząc brak zgodności z podpisanym przez PRL Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych oraz kwestią samego zagadnienia legalności jego uchwalenia – bez braku pozytywnego skutku do działania, co stało się negatywną konsekwencją zawieszenia mu przez ministra sprawiedliwości (pod innym pretekstem) prawa do wykonywania zawodu adwokata. Niechlubną kartę historii zapisały również sądy pracy – zdaniem obrońcy osób represjonowanych po 13 grudnia 1981 r. adwokata Wiesława Jerzego Johanna w tym czasie sądy pracy zapisały „wyjątkowo brudną kartę” w swej historii. Podkreślał: „Tak jak w sądzie karnym mogłem czasami liczyć na sukces, na wydanie w miarę łagodnego wyroku z zawieszeniem wykonania kary, na zmianę kwalifikacji, tak w sądach pracy właściwie nie zdarzało się przywrócenie ludzi do pracy<sup>17</sup>. Należy zaznaczyć, że w zakładach zmilitaryzowanych brak było trybu odwoławczego od decyzji o zwolnieniu z pracy, a pracownik mógł wyłącznie domagać się odszkodowania za okres wypowiedzenia w sytuacji, gdy brak było podstaw do niezwłocznego zwolnienia z winy pracownika. Kwestię właściwego stosowania prawa i zapewnienia sprawiedliwości przez ówczesne sądy pracy oddaje statystyka tamtych czasów – do 31 grudnia 1982 r. do okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych złożono 1611 spraw odszkodowawczych, a jedynie w 132 przypadkach zasądzono odszkodowanie wobec zwolnionych pracowników<sup>18</sup>.

Już od pierwszych chwil pojawiały się głosy sprzeciwu i zarzuty braku legalności we wdrażaniu stanu wojennego. Jednym z przykładów było pismo prawników z Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa z 14 grudnia 1981 r. z godz. 9:00 skierowane do społeczeństwa polskiego, w którym podkreślono nielegalność i bezprawie faktu wprowadzenia stanu wojennego. Sprzeciwu i zarzuty zgłaszane były przez liczne grono prawników nie tylko tych związanych z „Solidarnością”, lecz także przez obrońców w procesach sądowych prowadzonych na podstawie zapisów dekretu o stanie wojennym (np. wspomniany mecenas Stanisław Afenda z Wrocławia, któremu prawo wykonywania zawodu za prezentowaną wówczas postawę zawiesił minister sprawiedliwości). Podważanie zgodności z prawem ogłoszenia stanu wojennego było powodem decyzji o internowaniu adwokata Karola Głogowskiego wydanej w styczniu 1982 r. przez komendanta wojewódzkiego MO w Łodzi<sup>19</sup>. Podkreślono w niej: „Jątrzy przez publiczne kwestionowanie przed sądem i w innych miejscach prawomocności dekretu Rady Państwa o stanie wojennym, czym utrudnia realizację celów postawionych przez WRON<sup>20</sup>. Takich sytuacji było wiele. Według raportu Komitetu Helsińskiego odnoszącego się do pierwszego roku stanu wojenne-

<sup>16</sup> *Prawa człowieka i obywatela w PRL (13 XII 1981–31 XII 1982)*, oprac. Zespół Redakcyjny Komitetu Helsińskiego, Paryż 1983, s. 94.

<sup>17</sup> G. Majchrzak, *Wymiar niesprawiedliwości*, *op.cit.*

<sup>18</sup> G. Majchrzak, *Wymiar niesprawiedliwości. „Konstytucja konstytucją, a jak władza nie pozwala, to nie wolno”*, <https://tygodnik.tvp.pl/58034703/wymiar-niesprawiedliwosci-konstytucja-konstytucja-a-jak-wladza-nie-pozwala-to-nie-wolno> (dostęp: 16 grudnia 2023 r.).

<sup>19</sup> *Idem*, *Nielegalny stan wojenny*. „Biuletyn IPN” 2011, nr 11-12 (132-133), s. 180-181.

<sup>20</sup> Cyt. za: *Prawa człowieka i obywatela w PRL...*, *op.cit.*, s. 64-65.

go minister sprawiedliwości w marcu 1982 r. w poufnej instrukcji nakazał sędziom informować prezesów sądów o każdym przypadku kwestionowania legalności wprowadzenia stanu wojennego przez adwokatów podczas wystąpień na rozprawach<sup>21</sup>. Raport Komitetu Helsińskiego kategorycznie stwierdził: „Dekrety z 12 grudnia 1981 roku zostały przez Radę Państwa wydane właśnie w czasie trwania sesji sejmowej w dniu przerwy między obradami. A zatem wydanie przez Radę Państwa tych dekretów jest niezgodne z Konstytucją. W myśl zasady praworządności organy państwowe są zobowiązane nie tylko do ścisłego przestrzegania prawa, lecz także do działania wyłącznie na podstawie przepisów prawa. Złamanie tych zasad sprawia, że dekreta wydane przez Radę Państwa 12 grudnia nie mają mocy prawnej. Tym samym należy zakwestionować zgodność z prawem tych z pozostałych aktów prawnych dotyczących stanu wojennego, których moc uzależniona jest od mocy prawnej wymienionych wyżej dekretów”<sup>22</sup>.

Kuriozalną postawę osób orzekających w sądach w tamtym czasie ukazuje wypowiedź sędziego Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu Mariana Mizio, który w trakcie jednej z rozpraw stwierdził: „Nie będziemy się bawić w ceregiele – nie te czasy. Konstytucja konstytucją, a jak władza nie pozwala, to nie wolno”<sup>23</sup>. Za swoją jednoznaczną postawę popierającą bezprawne działania władz PRL w marcu 1983 r. Mizio w nagrodę otrzymał nominację na stanowisko sędziego SN, gdzie dalej prezentował służalcze stanowisko zgodne z wizją funkcjonowania „wymiaru sprawiedliwości” ówczesnych władz, jak na przykład podczas procesu Jana Blicharza i Stanisława Urbana, organizatorów strajku w Krakowskich Zakładach Armatur. Wyrok SN wobec oskarżonych z jego ust wybrzmiał tak: „Sprawa jest polityczna i jako taka musi być rozpatrywana w aspekcie politycznym, a dopiero na drugim miejscu prawnym”<sup>24</sup>. Stan wojenny uwidocznił w całej krasie pełną usłużność i zależność sądów od władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz instrumentalne wykorzystanie ich jako jednego z najważniejszych narzędzi w walce z opozycją. Władze nie kryły się z tym zbyt długo – 6 października 1982 r. w trakcie międzywojewódzkiej narady sędziów orzekających w sprawach karnych ówczesny minister sprawiedliwości Sylwester Zawadzki podkreślał: „Nie można patrzeć na orzeczenia z punktu widzenia fachowca, specjalisty od prawa karnego – każdy wyrok przedstawiany jest społeczeństwu jako oręż walki. Wyroki łagodne traktowane są jako bojkot władzy”<sup>25</sup>.

Prokuratorzy i sędziowie mieli pełną świadomość tego, że oskarżają i skazują za czyny popełnione w pierwszych dniach stanu wojennego na podstawie aktów prawnych, które wówczas jeszcze faktycznie nie funkcjonowały. Niestety, nie licząc wyjątków, było to ówczesnym instytucjom prawa obojętne. W sprawach politycznych zazwyczaj okazywali pełną dyspozycyjność i lojalność wobec władz, nie zważając na to, że łamią panujące zasady prawa. Niezależna inicjatywa obywatelska Komitetu Hel

---

<sup>21</sup> *Idem*, *Nielegalny stan wojenny*, *op.cit.*, s. 181.

<sup>22</sup> *Prawa człowieka i obywatela ...*, *op.cit.*, s. 26.

<sup>23</sup> G. Majchrzak, *Wymiar niesprawiedliwości...*, *op.cit.*

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

sińskiego w Polsce<sup>26</sup>, która została założona w 1982 r. (traktowana w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako nielegalna), miała za zadanie monitorować przestrzeganie praw człowieka przez władze PRL. Przygotowując raport dotyczący funkcjonowania pierwszego roku stanu wojennego, stwierdziła, że do sędziów oddanych władzy PRL, którzy byli tchórzliwie jej posłuszni i stanowili symbol sądownictwa stanu wojennego, należy zaliczyć: Helenę Gawlicką, Marię Pszczółkowską-Chłopecką, Helenę Kopytowską z Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, Bogusława Włóczyńskiego i wspomnianego Mariana Mizio z Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu, Mieczysława Przybosia z Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego, Henryka Mroza z Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Andrzeja Grzybowski, Andrzeja Finkego i Aleksandra Głowę z Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni. W Sądzie Najwyższym do grona sędziów działających najczęściej na niekorzyść oskarżonych należeli: Sabina Pawelec, Wiesław Sutkowski, Ryszard Bodecki, Tadeusz Rybicki, Czesław Łukaszewicz<sup>27</sup>.

### **Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie oceny zgodności z konstytucją wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. przez ówczesne władze**

Po wielu latach od zaistniałych nieprawnych sytuacji dotyczących wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 16 marca 2011 r. Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK) wydał oczekiwany od dłuższego czasu wyrok o sygn. akt K 35/08 w sprawie skargi wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, stwierdzając, że dekret z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym oraz dekret z 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego są niezgodne z art. 7 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. i z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywa

---

<sup>26</sup> Komitet Helsiński w Polsce – niezależna inicjatywa obywatelska powołana jesienią 1982 r. do kontroli przestrzegania praw człowieka i wolności gwarantowanych w przyjętych przez PRL umowach międzynarodowych w podpisany w 1975 r. w Helsinkach w akcie końcowym KBWE. Jego współpracownicy rejestrowali przypadki łamania praw człowieka przez władze komunistyczne, na podstawie czego powstały raporty na temat praworządności i przestrzegania w PRL norm międzynarodowych, sporządzane na potrzeby instytucji i organizacji międzynarodowych, takich jak np. Komisja Praw Człowieka ONZ czy Międzynarodowa Organizacja Pracy. W styczniu 1983 r. powstał raport *Prawa człowieka i obywatela w PRL* (13 XII 1981–31 XII 1982), przemycony na Zachód i przedstawiony delegacjom rządowym uczestniczącym w Konferencji Madryckiej KBWE. W początkowym okresie Komitet działał w podziemiu. Jawną działalność podjął, poczynając od oświadczenia o ujawnieniu z 24 lipca 1988 r. Zob. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Komitet\\_Helsiński](https://pl.wikipedia.org/wiki/Komitet_Helsiński) (dostęp: 8 stycznia 2024 r.).

<sup>27</sup> G. Majchrzak, *Wymiar niesprawiedliwości...*, *op.cit.*

telskich i Politycznych<sup>28</sup>. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie, tj. w sprawie zbadania konstytucyjności dekretu z 12 grudnia 1981 r. o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w czasie obowiązywania stanu wojennego, a także ustawy z 25 stycznia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego<sup>29</sup>.

W wydanym orzeczeniu Trybunał stwierdził, że możliwość badania konstytucyjności dekretów, które uchylono dopiero formalnie w 2002 r., ma swoją podstawę w art. 39 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym<sup>30</sup> przez wzgląd na obowiązek ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Badane dekryty zawierały normy materialne, które stanowiły określone bariery dla wolności i praw jednostki przez wkraczanie w te prawa. Stwierdzenie niekonstytucyjności dekretów pozwoliło na otwarcie drogi do dochodzenia swoich praw przez osoby pokrzywdzone uregulowaniami głównie z zakresu wprowadzonych postępowań szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia. Dotychczas osoby skazane na podstawie wymienionych dekretów stanu wojennego miały zamkniętą drogę do egzekwowania swoich praw w sądzie. Filarem wydanego przez TKrozstrzygnięcia było naruszenie zasady prawnej zawartej w art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL, zgodnie z którą Rada Państwa nie miała prawnej możliwości wydawania dekretów w czasie trwającej sesji Sejmu. Czyniąc to, przekroczone ramy kompetencyjne, co skutkowało nielegalnością dekretów wydanych przez nieuprawniony organ. Nastąpiła ingerencja państwa w sferę prawotwórstwa, które sprawozdawca sprawy sędzia TK Mirosław Granat zaakcentował, stwierdzając, że: „Rada Państwa nie miała prawa rozszerzać konstytucyjnych przesłanek wprowadzenia stanu wojennego o nowe przesłanki, nieznane w Konstytucji PRL”<sup>31</sup>.

Dekryty naruszały także prawa wypływające z umowy międzynarodowej, którą Polska była związana od 1977 r., czyli ONZ-owski Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. Zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 Paktu: „Nikt nie może być skazany za czyn lub zaniechanie, które w myśl prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowiły przestępstwa w chwili ich popełnienia. Nie może być również zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa”<sup>32</sup>. W warstwie prawnokarnej, w zakresie zaostrzenia sankcji za przestępstwa i wykroczenia, ustanowienia odpowiedzialności karnej za czyny niebędące wcześniej przestępstwami oraz w kwestii wprowadzenia trybu przyspieszonego i doraźnego dekryty jawnie naruszały zakaz retroaktywności oraz

<sup>28</sup> Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych – traktat uchwalony w wyniku konferencji ONZ w Nowym Jorku na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 2200A (XXI) z 16 grudnia 1966 r. Wszedł w życie 23 marca 1976 r., trzy miesiące po ratyfikacji lub przystąpieniu przez 35 państw zgodnie z art. 49. Polska ratyfikowała go 18 marca 1977 r., a wszedł w życie 18 czerwca tegoż roku. Zob. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Międzynarodowy\\_pakt\\_praw\\_obywatelskich\\_i\\_politycznych](https://pl.wikipedia.org/wiki/Międzynarodowy_pakt_praw_obywatelskich_i_politycznych) (dostęp 8 stycznia 2024 r.).

<sup>29</sup> P. Sendekci, *Kilka uwag o niekonstytucyjności dekretów stanu wojennego – w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r. „Palestra”* 2011, nr 5-6, s. 105-106.

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

<sup>31</sup> C. Gmyz, *Trybunał Konstytucyjny: stan wojenny był nielegalny*, <https://www.rp.pl/kraj/art-14660611-trybunal-konstytucyjny-stan-wojenny-byl-nielegalny> (dostęp: 22 marca 2024 r.).

<sup>32</sup> <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1966-a-r3.html> (dostęp: 23 marca 2024 r.).

prawo do rzetelnego procesu. Penalizowały ostrzej czyny popełnione przed opublikowaniem oraz czyny do tej pory niekaralne. Ograniczały istotnie prawo odwołania się od orzeczenia, jak również prawo do obrony oraz uprawnienie sędziego do określania wymiaru kary, ustalając dolne progi przewidziane w sankcjach karnych na wysokim poziomie<sup>33</sup>.

Jak już wspomniano, kwestie braku legalności stanu wojennego oraz wad proceduralnych przy wydawaniu dekretów i naruszania zakazu retroaktywności były podnoszone z odwagą przez adwokatów broniących osób oskarżonych na podstawie regulacji stanu wojennego już od pierwszych dni jego wprowadzenia. Historycznie istotne i cenne moralnie były wystąpienia adwokatów Tadeusza de Viriona, Jana Olszewskiego, Edwarda J. Wendego, Krzysztofa Piesiewicza, Macieja Bednarkiewicza, Władysława Siły-Nowickiego, Piotra Andrzejewskiego, Czesława Jaworskiego i wielu innych. Wsteczne działanie prawa było związane ze znacznymi uchybieniami proceduralnymi. Dekrety z 12 grudnia 1981 r. ogłoszono w Dzienniku Ustaw opatrzone datą 14 grudnia 1981 r., a opublikowane zostały dopiero 17 grudnia 1981 r. ze znacznie późniejszym, rzeczywistym dostępem do nich. Istotna jest okoliczność świadcząca na ich niekorzyść, gdyż dekrety obowiązywały od chwili wydania, a nie ich ogłoszenia. Skutkowało to tym, że organy państwowe, sądy i inne instytucje podejmowały działania, wydawały orzeczenia na podstawie nieogłoszonych, a tym samym nieważnych aktów prawnych, opierając się na skopiowanych, powielaczowych odbitkach, a nie na wydanym przez urzędowy organ promulgacyjny w prawnie obowiązującej formule<sup>34</sup>.

Dopiero 12 października 2011 r. zapadł pierwszy w Polsce praworządny wyrok sądu dotyczący wprowadzenia w 1981 r. stanu wojennego. Sprawa toczyła się w Sądzie Okręgowym w Warszawie przeciwko byłemu członkowi Rady Państwa Emilowi Kołodziejowi. Podkreślono, że dekrety Rady Państwa PRL o stanie wojennym z 1981 r. zostały uchwalone ewidentnie wbrew ówczesnej konstytucji, co skutkowało uznaniem jego winy, ale z uwagi na przedawnienie karalności jego czynu sprawa została umorzona<sup>35</sup>.

Ustawa rehabilitacyjna (tak potocznie nazywana jest ustawa z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego) dotyczyła najbardziej represjonowanych osób, które były poddawane sankcjom karnym – ustanawiała przepisy, dzięki którym można było wnioskować o uznanie za nieważne orzeczeń karnych, umożliwiała też dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Niestety, ustawa mocno ograniczała możliwość uznania za nieważne orzeczeń tylko do sytuacji, gdy przypisany lub zarzucany czyn wiązał się z działaniami na rzecz rzeczywistej niepodległości państwa polskiego, gdy orzeczenie zostało wydane na skutek takiej działalności, gdy orzeczenie było wynikiem oporu w stosunku do kolektywizacji wsi i obowiązkowym dostawom oraz gdy czynu dokonano dla zapobieżenia represji dla siebie lub osoby trzeciej<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> Ł. Starzewski, *Sąd: dekrety o stanie wojennym – ewidentnie wbrew konstytucji PRL*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/sad-dekrety-o-stanie-wojennym-ewidentnie-wbrew-konstytucji-prl> (dostęp: 6 stycznia 2024 r.).

<sup>36</sup> P. Mierzejewski, *Tzw. ustawa rehabilitacyjna na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*. „*Studia Iuridica*” 1996, t. XXXI, s. 119 i n.

Trybunał Konstytucyjny, mimo istnienia kilku aktów prawnych, które regulowały konsekwencje dla obywateli w zakresie prawa karnego, uznał, że w sferze regulacji prawno-karnych występuje widoczny niedobór środków prawnych mających za zadanie ochronę konstytucyjnych praw i wolności. Wszystkie wprowadzone do momentu wydania wyroku przez TK uregulowania prawne nie stanowiły kompleksowego zbioru norm, który niwelowałby negatywne dla obywateli konsekwencje stanu wojennego. Nadzieje zostały przywrócone dopiero wyrokiem TK z 16 marca 2011 r. po ponad dwuletnim wyczekiwaniu od momentu złożenia przez rzecznika praw obywatelskich wniosku z 12 grudnia 2008 r.<sup>37</sup> Problematyka stanu wojennego zawierała w sobie przeszkody nie tylko prawne, ale także w szczególności polityczne<sup>38</sup>. Rzecznik praw obywatelskich zwrócił się w piśmie z wnioskiem o uznanie za niezgodne z konstytucją: dekretów o stanie wojennym, o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury PRL w czasie obowiązywania stanu wojennego, ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego i uchwały Rady Państwa w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa, wskazując jako podstawę prawną przepisy art. 7, art. 8 ust. 2 i 3, art. 31 ust. 1 Konstytucji RP<sup>39</sup>. Kwestionował on funkcjonowanie historycznych organów władzy jako działających na podstawie i w granicach norm prawnych, akcentował obejmowanie wolności człowieka ochroną prawną oraz nawiązywał do norm wprowadzających bezpośrednio działanie przepisów konstytucji. Prokurator generalny w swoim stanowisku przeprowadził znaczne dywagacje, ukazując Konstytucję PRL z 1952 r. jako wzorzec kontroli. Trybunał Konstytucyjny podzielił opinię rzecznika praw obywatelskich, ustalając za wzór kontroli art. 7 ówczesnej konstytucji oraz akcentując fakt, że kontrola zaskarżonych i nieobowiązujących już dekretów jest niezbędna do ochrony konstytucyjnych wolności i praw, nowe ustawy nie kompensują bowiem w całości wszystkich negatywnych skutków naruszeń wolności i praw<sup>40</sup>.

Rzecznik jako szkody, których nie można wyrównać na podstawie zapisów ustawy rehabilitacyjnej, wskazał uszczerbki wiążące się z ograniczaniem wolności osobistej, ograniczaniem możliwości wyjazdów za granicę w celach prywatnych lub zawodowych, ograniczaniem swobody artystycznej oraz wolności słowa, które niekiedy dotyczyły propagandy politycznej czy wymierzania wyroków skazujących za czyny z rozdziału VI dekretu o stanie wojennym. Ponadto zaliczył do nich utratę przez pokrzywdzonego dochodów na pokrycie utrzymania siebie i rodziny oraz pozbawienie uprawnienia do wcześniejszej emerytury jako skutek dyscyplinarnego zwolnienia z pracy za udział w strajku wymierzonym w stan wojenny w sytuacji, gdy

<sup>37</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego w 30-lecie jego wprowadzenia*, [w:] *Wartości i interesy a prawo pracy. Wokół encykliki Laborem exercens*, red. A. Reda-Ciszewska, M. Włodarczyk, Warszawa 2014, s. 211.

<sup>38</sup> J. Kochanowski, *Posprzątać po stanie wojennym*, <https://www.rp.pl/w-sadzie-i-w-urzedzie/art-15893521-posprzatac-po-stanie-wojennym> (dostęp: 18 lutego 2024 r.).

<sup>39</sup> Dz. U. 1997.78.483, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

<sup>40</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego...*, *op.cit.*, s. 212.

brak było w takim przypadku orzeczenia karnego decyzji o zatrzymaniu czy internowaniu. Istniała też cała grupa czynów nierównego traktowania czy dyskryminacji pracowników, do których zaliczono pomijanie w awansie zawodowym, brak dostępu do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, pogarszanie warunków pracy czy wymuszanie na pracownikach korzystania z urlopów bezpłatnych<sup>41</sup>.

Rzecznik praw obywatelskich podkreślał, że dokonanie oceny legalności stanu wojennego pozwoli uformować prawa dla pokrzywdzonych, a wyrok Trybunału Konstytucyjnego uznający brak konstytucyjności podważanych aktów prawnych oraz przeprowadzenie odpowiednich procedur legislacyjnych przez ustawodawcę pozwoliłyby pokrzywdzonym na skorzystanie z drogi sądowej przy dochodzeniu roszczeń od Skarbu Państwa za szkody wiążące się ze stanem wojennym w Polsce. Rzecznik ukazał potrzebę zmian na gruncie prawa cywilnego oraz prawa zabezpieczenia społecznego, uwidaczniając dwie perspektywy kwestionowanych unormowań – skutki prawnokarne dekretów i ich oddziaływanie w obszarze prawa pracy, w szczególności negatywne konsekwencje pozostawania bez pracy z uwagi na rozwiązanie stosunku pracy przez pracodawcę w czasie stanu wojennego<sup>42</sup>.

Trybunał Konstytucyjny, mając pełną świadomość przypadków łamania przepisów prawa pracy wynikłych z przyczyn politycznych, zaznaczył, że czynności organów władzy publicznej uderzające w prawa i wolności konstytucyjne podczas stanu wojennego za podstawę miały także wiele innych ustaw, a nie tylko normy dekretów z 12 grudnia 1981 r. Z kolei przegląd aktów prawnych wprowadzonych celem naprawy krzywd i szkód wyrządzonych do 1989 r. uwidoczniał ich wybiórczy charakter, choć często eliminują skutki naruszeń wolności i praw konstytucyjnych, to jednak nie dotyczą wszystkich rodzajów przekroczeń wolności i praw człowieka, a ich podstawowym celem była ochrona osób działających w opozycji przed niektórymi rodzajami represji politycznych. Poza ich ramami znalazły się pozostałe przejawy represji politycznych oraz sytuacje ingerencji w wolności i prawa, które nie były odwetem za czyny polityczne, a przejawiały się w niekonstytucyjnej interwencji w sferze najważniejszych wolności i praw ogółu obywateli, w tym ingerencji prawnokarnej dotyczącej osób apolitycznych<sup>43</sup>.

W przedmiotowej sprawie wypowiedział się też Prezes Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: IPN) w odpowiedzi na wyraźne zapytanie TK. Przedstawił on prawo pracy jako jedną z dziedzin „będącą ofiarą” wprowadzonych dekretów, w szczególności w zakresie braku regulacji kwestii majątku organizacji związkowych oraz pracowników związków zawodowych, którzy stracili pracę na mocy uregulowań zarządzenia nr 51, a wobec których nie mają zastosowania przepisy ustawy o przywróceniu praw pracowniczych. Wskazał, że dekret o stanie wojennym miał też swoje negatywne oddziaływanie na stosunki z ubezpieczeń społecznych, dopuszczał bowiem dyscyplinarne, zawinione przez pracownika wypowiedzenie umowy o pracę, a art. 42 w związku z art. 45 ust. 2 dekretu, na skutek wykorzystywania zasad z zakresu tymczasowego aresztowania przy stosowaniu decyzji o internowaniu, były w stanie nieść za sobą wygaśnięcie stosunku pracy z mocy ustawy. Prezes IPN-u zaakcentował, że okresy

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 212-213.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 213.

pozostawiania bez pracy z uwagi na wykorzystanie tych unormowań wyznaczają po dziś dzień ramy uprawnień w stosunkach z ubezpieczeniem społecznym. Przepisy te nadal wykorzystują organy emerytalno-rentowej sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, wskazując je jako podstawę legalności aktów dotyczących długości okresów zatrudnienia oraz zaliczeniu okresów składkowych i nieskładkowych. Natomiast niezależnie od wskazanego przez IPN przepisu art. 45 ustawy o związkach zawodowych sprawy zwrotu majątku organizacjom związkowym i społecznym ustawodawca unormował w szczególności w ustawie z dnia 25 października 1990 r. o zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego<sup>44</sup>.

Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie stwierdził, że dekret 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym jest niezgodny z art. 7 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL z 1952 r. oraz z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. 1977, nr 38, poz. 167) oraz że dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz. U. nr 29, poz. 156) jest niezgodny z art. 7 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL z 1952 r. oraz z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Trybunał Konstytucyjny podniósł przy tym, że wydanie orzeczenia dotyczącego dekretów stanu wojennego było niezbędne i konieczne z uwagi na ochronę konstytucyjnych wolności i praw. Ponadto zaakcentował, że skutki bezpośrednie wydanego orzeczenia są ograniczone, wielu bowiem praw i wolności nie da się przywrócić, a ich naruszeń wynagrodzić. Sformułowano przekonanie, że ów wyrok jest istotny dla ugruntowywania rządów prawa, przyczyni się też do zabezpieczenia zasady zaufania obywateli do państwa, ukaże gwarancyjną funkcję prawa i poświadczy nadrzędną rolę konstytucyjnych przepisów, aby przeciwdziałać wprowadzaniu przez organy władzy publicznej procedur bez podstawy prawnej i z nadużyciem zasad stanowienia prawa<sup>45</sup>.

Ówczesne organy władzy publicznej stosowały i przyjmowały za obowiązujące: dekret o stanie wojennym oraz dekret o postępowaniach szczególnych, a wydany wyrok TK nie podważa wstecznie ich mocy obowiązującej w czasie, kiedy one obowiązywały i je stosowano, pozwała jednak na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP wznowić postępowania, w których akty te bezprawnie zastosowano. Mimo że największy wpływ orzeczenia TK uwidaczniał się w dziedzinie prawa karnego, to wznowienie postępowań karnych jest dopuszczalne tylko w takim rozmiarze, jaki jest w określonej sprawie konieczny do ochrony konstytucyjnych praw lub wolności. Sprecyzowano, że organy korzystające z prawa i wydające decyzje o wznowieniu postępowania muszą w każdej sprawie określić naruszenie tych praw i wolności oraz ocenić adekwatność i niezbędność wznowienia jako sposobu rehabilitującego to nadużycie, a także ustalić rozmiar i charakter wznowienia, z ograniczeniem jego zakresu do fragmentów postępowania lub orzeczeń, które były niezgodne z standardem konstytucyjnym<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 213-214.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 214.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 214-215.

## **Wpływ wyroku TK na orzecznictwo sądów powszechnych, a także inne akty prawne niwelujące skutki stanu wojennego**

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w jednym z pierwszych orzeczeń Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 5 stycznia 2012 r. wskazał, że wyrok TK analizowany przez pryzmat art. 540 § 2 k.p.k. nie daje podstaw do wznowienia każdego postępowania, gdzie sąd odwoływał się do niektórych przepisów dekretów, ale pozwala sądowi ocenić, czy zaskarżone prawo było faktyczną podstawą skazania, a więc czy negatywnie oddziaływało na sytuację procesową oskarżonego przez pogorszenie jego losu, w porównaniu ze stanem, gdyby osądzono go bez wykorzystywania tych aktów szczególnych, które ostatecznie oceniono za sprzeczne z istniejącym porządkiem prawnym<sup>47</sup>. W innym miejscu Sąd Najwyższy zaznaczył w wyroku, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r. nie może być podstawą wznowieniową w sprawie, gdzie wydano wyrok w trybie zwyczajnym (k.k. z 1969 r.) i nie użyto tam dekretów, które negatywnie ocenił TK<sup>48</sup>. W późniejszych wyrokach orzecznictwo sądowe zajmowało się roszczeniami odszkodowawczymi zgłaszanymi przed sądem cywilnym wynikłymi z negatywnych skutków w sferze prawa pracy i ubezpieczeń społecznych<sup>49</sup>. Zdarzały się też orzeczenia akcentujące, że wyrok TK może powodować skutki tylko w dziedzinie prawa karnego<sup>50</sup>. Doktryna prawna także podjęła się oceny wydanego wyroku przez TK, w tym swoje stanowisko zaprezentowali prawnicy Bohdan Zdziennicki<sup>51</sup> i Lech Mażewski<sup>52</sup>.

Warto dodać, że aparat władzy w czasie stanu wojennego stosował także wolnościowe metody opresji w stosunku do oponentów politycznych za pośrednictwem wydanych dekretów w postaci ataku na kwestie socjalne – sprawy utraty pracy, stanowisk, ubezpieczeń społecznych i tym podobne. Od 1989 r. zostało uchwalonych kilka ustaw, które miały za zadanie niwelować skutki dekretów. Jednym z aktów prawnych, który przywracał w pewnym zakresie prawa pracownicze była ustawa z 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne<sup>53</sup> (była ona przedmiotem kilku teoretycznych opracowań<sup>54</sup>). Analizy tego aktu prawnego dokonała Małgorzata Gersdorf, która wskazała, że nie regulował on kompleksowo problemu naruszania w okresie stanu wojennego praw pracowniczych,

<sup>47</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 stycznia 2012 r., sygn. akt II AKo 164/2011, LexPolonica nr 3061409.

<sup>48</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2011 r., IV KO 100/2011, LexPolonica nr 4449297, OSN z 2011 r., poz. 2363.

<sup>49</sup> Wyrok SA w Katowicach z 5 lutego 2014 r., I Aca 1007/13, LEX 1437952, wyrok SA w Lublinie z 11 kwietnia 2013 r. LEX 1321988, wyrok SA w Łodzi z 10 października 2012 r., LEX 1237038.

<sup>50</sup> Wyrok SA w Warszawie z 24 kwietnia 2014 r., LEX 1335757.

<sup>51</sup> B. Zdziennicki, *Badanie konstytucyjności stanu wojennego. Uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r.* „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3, s. 163-180.

<sup>52</sup> L. Mażewski, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011.* K 35/08. „PiP” 2013, nr 2, s. 123-128.

<sup>53</sup> Dz. U. nr 32, poz. 172 ze zm.

<sup>54</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego...*, *op.cit.*, s. 209-210.

mimo że niezależnie od roszczenia przywrócenia do pracy uwidoczniło w art. 11 skutki w zakresie ustalania uprawnień i świadczeń także w stosunku do osób, które zrezygnowały z możliwości wtórnego nawiązania stosunku pracy, brak było określenia roszczeń majątkowych w tym zakresie<sup>55</sup>. Z kolei problematykę zaliczania okresu pozostawania bez pracy, m.in. z powodów politycznych, do okresu ubezpieczeniowego podjęła Teresa Liszcz, która wskazała wątpliwości wiążące się z jego zaliczaniem do okresu ubezpieczeniowego, które pojawiły się po następnych regulacjach poruszających to zagadnienie. Autorka obok art. 11 ust. 2 ustawy o przywróceniu praw pracowniczych wskazała posiłkowo na art. 2 ust. 2 pkt 6 ustawy rewaloryzacyjnej, akcentując jednak różnice między tymi podstawami<sup>56</sup>. Przyjęte rozwiązania prawne budziły wątpliwości pod względem zgodności mechanizmów wynikających z ustawy z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent, o zmianie niektórych ustaw<sup>57</sup> oraz z ustawy o emeryturach i rentach z FUS z pierwotnym celem rozwiązania przyjętego w art. 11 ust. 2 ustawy o przywróceniu praw pracowniczych. Istotna jest okoliczność, że w chwili wejścia w życie ustawy o przywróceniu praw pracowniczych nie obowiązywała jeszcze ustawa rewaloryzacyjna, która zapoczątkowała podział okresów branych pod uwagę w stażu ubezpieczeniowym na składkowe i nieskładkowe. Natomiast przepisy art. 2 ust. 2 pkt 6 ustawy rewaloryzacyjnej oraz art. 7 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie urzeczywistniały pierwotnego, odszkodowawczego celu ustawodawcy<sup>58</sup>.

Przez 30 lat od chwili wprowadzenia stanu wojennego i po ponad 20 latach od Okrągłego Stołu nie stworzono regulacji kompleksowo regulującej skutki prawne obowiązywania stanu wojennego, mimo że polski ustawodawca w tym okresie przyjął wiele aktów prawnych mających na celu naprawę naruszonych bezprawnie dekretemi stanu wojennego praw osób poszkodowanych<sup>59</sup>. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 16 marca 2011 r., sygn. akt K 35/08 (OTK-A 2011/2/10)<sup>60</sup> wyeksponował w głównej mierze ustawę z dnia 7 grudnia 1989 r. o zmianie ustawy o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy<sup>61</sup>, ustawę z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym<sup>62</sup>, ustawę z dnia 25 października 1990 r. o zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego<sup>63</sup>, ustawę z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego

<sup>55</sup> M. Gersdorf-Giaro, *Ponowne nawiązanie stosunku pracy w trybie wyjątkowym*, [w:] *Problemy prawa pracy. Księga poświęcona Zbigniewowi Salwie*, red. nauk. M. Gersdorf-Giaro, I. Jędrasik-Jankowska, K. Rączka, „Studia Iuridica” 1992, R. 23, t. XXIII, s. 35 i n.

<sup>56</sup> T. Liszcz, *Zaliczanie do okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego czasu pozostawania bez pracy z powodów politycznych*. „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1996, nr 6, s. 57-59.

<sup>57</sup> Dz. U. nr 104, poz. 450 ze zm.

<sup>58</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego...*, *op.cit.*, s. 210.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> Dz. U. 2011, nr 64, poz. 342.

<sup>61</sup> Dz. U. nr 64, poz. 391.

<sup>62</sup> Dz. U. nr 36, poz. 206 ze zm.

<sup>63</sup> Dz. U. 1996, nr 143, poz. 661 ze zm.

bytu Państwa Polskiego<sup>64</sup>, ustawę z dnia 31 maja 1996 r. o wyłączeniu niektórych ustaw o amnestii i abolicji wobec sprawców niektórych przestępstw, nieściganych z przyczyn politycznych w latach 1944–1989<sup>65</sup>, ustawę z dnia 7 maja 2009 r. o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956–1989<sup>66</sup>.

Konkludując, negatywne konsekwencje widoczne były w sprawach pracowniczych i socjalnych, w szczególności dotknięte zostały nimi osoby, które ze względów politycznych nie pracowały i nie miały ochrony socjalnej, nie nabywały prawa do świadczeń lub otrzymywały je w niższym wymiarze, związanym z krótszym okresem składkowym<sup>67</sup>. W przepisie art. 11 ust. 2 ustawy o przywróceniu praw pracowniczych zaznaczono, że okresy pozostawania bez pracy po ustaniu stosunku pracy z osobą, która będąc pracownikiem (uspołecznionego zakładu pracy), z którą stosunek pracy został rozwiązany w jakikolwiek sposób w związku z przekonaniem politycznym, religijnym pracownika albo z jego przynależnością do związku zawodowego, prowadzeniem działalności związkowej lub samorządowej w okresie od sierpnia 1980 r. albo uczestniczeniem w działalności związkowej prowadzonej w sposób niezgodny z przepisami ustawy z dnia 8 października 1982 r. o związkach zawodowych<sup>68</sup>, wlicza się do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, w tym również wynikające z ubezpieczenia społecznego. Przepis ten miał zastosowanie także do osób, które nie chciały skorzystać z prawa do ponownego nawiązania stosunku pracy<sup>69</sup>. Niegdysiejsze przepisy prawa emerytalnego stanowiły, że okres pozostawania bez pracy nie mógł zostać zaliczony odpowiednio do okresu składkowego czy nieskładkowego. Co ciekawe, Sąd Najwyższy nie przyjmował tej okoliczności prawnej w swoich rozstrzygnięciach, wielokrotnie bowiem (przed zmianą przepisów w 2013 r.) stwierdzał, że okres pozostawania bez pracy, o którym mowa w art. 11 ust. 2 ustawy o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne wlicza się do okresów nieskładkowych<sup>70</sup>. Doktryna prawna w świetle treści art. 7 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zaakceptowała przywołane stanowisko SN<sup>71</sup>. Oczywiście zdarzały się wyjątki od przyjętego kierunku orzeczniczego, czego przykładem jest wyrok SA w Katowicach z 22 lutego 2007 r., gdzie ustalono, że art. 11 ust. 2 wymienionej ustawy daje prawo do zaliczenia okresu pozostawania bez pracy do okresów składkowych (do stażu pracy). Zaznaczono przy tym, że okres ten doli-

<sup>64</sup> Dz. U. nr 34, poz. 149 ze zm.

<sup>65</sup> Dz. U. nr 89, poz. 400.

<sup>66</sup> Dz. U. nr 91, poz. 741.

<sup>67</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego...*, *op.cit.*, s. 215.

<sup>68</sup> Tekst jedn., Dz. U. 1985, nr 54, poz. 277, ze zm.

<sup>69</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego...*, *op.cit.*, s. 215-216.

<sup>70</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 r., II UZP 13/2006, LexPolonica nr 1174866. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2006 r., II UK 180/2005, LexPolonica nr 1276158.

<sup>71</sup> K. Antonów, *Komentarz do art. 7 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, Warszawa 2009.

cza się tylko dla ustalenia stażu, gdyż ścisła interpretacja art. 11 ust. 2 nie pozwala na określenie podstawy wymiaru z ówczesnego okresu, albowiem ubezpieczony nie otrzymywał wynagrodzenia<sup>72</sup>.

Warto dodać, że w drodze interpelacji poselskiej zgłoszono problem zaliczania okresu pozostawania bez pracy pracowników z przyczyn politycznych od 1981 do 1989 r. W odpowiedzi minister pracy i polityki społecznej zaznaczył, że działacze opozycji w przywołanym czasie dzieli się na osoby, które użyły zapisów ustawy z 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych oraz osoby, które jej nie wykorzystały i inaczej się je traktuje w zakresie zaliczania okresu pozostawania bez pracy. Dla pierwszej grupy okres pozostawania bez pracy, który pracodawca uznał i zaliczył do uprawnień pracowniczych w trybie wymienionej ustawy z 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych, w tym też do uprawnień z ubezpieczenia społecznego, jest uznawany przez organ rentowy jako okres zatrudnienia i okres składkowy – bez żadnych ograniczeń co do długości pozostawania bez pracy z uwagi na rozwiązanie stosunku pracy na podstawie w art. 1 tej ustawy. Druga grupa dotyczy osób, które nie pracowały przed 4 czerwca 1989 r. z uwagi na represje polityczne i nie wykorzystały uregulowań wspomnianej ustawy – mają oni prawo okres pozostawania bez pracy zaliczyć do stażu ubezpieczeniowego jako nieskładkowy na podstawie art. 7 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ale nie dłużej niż przez 5 lat<sup>73</sup>.

Niestety wykładnia traktująca okres pozostawania bez pracy z przyczyn politycznych jako okresu składkowego nie zyskała uznania przez SN w orzeczeniach wydanych już po wyroku TK z 16 marca 2011 r. Zdaniem SN wyrok ten najwyraźniej niczego nowego nie wprowadzał do tego rodzaju spraw, a SN nawet się do niego nie ustosunkował – wskazano na art. 7 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i potwierdzono tezę zapadłą w wyroku z 6 kwietnia 2006 r.<sup>74</sup>

Dopiero 1 stycznia 2014 r. weszła w życie ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych<sup>75</sup>, na mocy której uchylono art. 7 ust. 4 i dodano w art. 6 ust. 2 pkt. 6a traktujący okresy niewykonywania pracy po 31 grudnia 1956 r., a przed 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych jako okresy składkowe. Ustawa przewidywała również możliwość ponownego ustalenia świadczenia w związku z tą zmianą, okresy te będą zatem uwzględniane w stażu ubezpieczeniowym w pełnym wymiarze, bez pięcioletniego ograniczenia<sup>76</sup>.

---

<sup>72</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego...*, op.cit., s. 216.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

<sup>74</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., I UK 1/2011, LexPolonica nr 2785765. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r., I UK 239/11, OSNP 2013/1-2/19.

<sup>75</sup> Dz. U. poz. 1734.

<sup>76</sup> W. Adamczyk, *Okresy pozostawania przez opozycjonistów bez pracy będą okresami składkowymi*, <https://www.prawo.pl/kadry/okresy-pozostawania-przez-opozycjonistow-bez-pracy-beda-okresami-skladkowymi,275790.html> (dostęp: 6 marca 2024 r.). Byli opozycjoniści zaliczą okresy bez pracy do okresów składkowych bez ograniczeń, <https://www.prawo.pl/kadry/byli-opozycjonisci-zalicza-okresy-bez-pracy-do-okresow-skladkowych-bez-ograniczen,276066.html> (dostęp: 6 marca 2024 r.).

## Zakończenie

Reasumując, należy stwierdzić, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego został pierwotnie przyjęty przez orzecznictwo i doktrynę w swoich skutkach jako orzeczenie mające charakter symboliczny, choć już od początku mógłby być wraz z następującymi po nim zmianami prawa istotnym środkiem w zakresie przywrócenia ochrony prawa własności i dziedziczenia, prawa do sądu czy prawa do zabezpieczenia społecznego. TK zaznaczył możliwość wznowienia postępowania, określił precyzyjne jego warunki i zaakcentował znaczenie wyroku wobec zaufania społecznego obywateli do wykładni prawa. Dekrety stanu wojennego zostały uznane w całości za sprzeczne z Konstytucją RP i Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych. W związku z tym doktryna prawna podnosiła, że w następnej kolejności powinna nastąpić całościowa weryfikacja dotychczasowych regulacji restytucyjnych wobec krzywd i szkód spowodowanych w czasie stanu wojennego oraz analiza konieczności powstania ustawy rekompensującej straty inne niż dotychczas ujmowane we wspomnianych ustawach restytuujących. Nie można natomiast zaprzeczyć, że w późniejszym czasie wyrok Trybunału Konstytucyjnego spowodował znaczne zmiany w otoczeniu prawnym i samym rozumieniu przepisów o charakterze odszkodowawczym<sup>77</sup>.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego miał też wymiar rehabilitacyjny. Jego ogłoszenie stanowiło otwarcie drogi sądowej dochodzenia roszczeń i praw przez te osoby, gdyż dotychczasowe regulacje prawne nie dawały takiej możliwości – od tego momentu mogą one żądać wznowienia postępowania karnego<sup>78</sup>.

Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że wprowadzenie stanu wojennego było niezgodne z prawem, a Rada Państwa nie miała prawa do wydawania dekretów z mocą ustawy w grudniu 1981 r. W świetle zasad ówczesnego prawodawstwa było to nielegalne, naruszało bowiem prawo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jak również niezgodne z punktu widzenia obecnych standardów ochrony zasad prawnych.

## Literatura

Antonów K., *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych: komentarz*, ABC a Wollters Kluwer business, Warszawa 2009.

Gersdorf-Giaro M., *Ponowne nawiązanie stosunku pracy w trybie wyjątkowym*, [w:] *Problemy prawa pracy. Księga poświęcona Zbigniewowi Salwie*, red. nauk. M. Gersdorf-Giaro, I. Jędrasik-Jankowska, K. Rączka. „Studia Iuridica” 1992, t. XXIII.

Liszczyński T., *Zaliczanie do okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego czasu pozostawania bez pracy z powodów politycznych*. „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1996, nr 6.

Majchrzak G., *Decyzja o internowaniu*. „Biuletyn IPN pamięć.pl” 2013, nr 12 (21).

Majchrzak G., *Nielegalny stan wojenny*. „Biuletyn IPN pamięć.pl” 2011, nr 11-12 (132-133).

<sup>77</sup> K. Roszewska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego...*, *op.cit.*, s. 217-218.

<sup>78</sup> G. Krawiec, *Czy wprowadzenie stanu wojennego w Polsce było zgodne z prawem?*, *op.cit.* (dostęp: 11 marca 2024 r.).

- Majchrzak G., *Prawo, którego nie było*. „Gazeta Polska” 2011, nr 50.
- Mażewski L., *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011. K 35/08*. „PiP” 2013, nr 2.
- Mierzejewski P., *Tzw. ustawa rehabilitacyjna na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*. „Studia Iuridica” 1996, t. XXXI.
- Prawa człowieka i obywatela w PRL (13 XIII 981 – 31 XII 1982)*, red. Zespół Redakcyjny Komitetu Helsińskiego, Paryż 1983.
- Roszevska K., *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stanu wojennego w 30-lecie jego wprowadzenia, [w:] Wartości i interesy a prawo pracy. Wokół encykliki Laborem exercens*, red. A. Reda-Ciszewska, M. Włodarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Warszawa 2014.
- Semczyszyn M. (w rozmowie z A. Pozorskim), *Stan wojenny przed sądem*. „Biuletyn IPN pamięć.pl” 2012, nr 9.
- Sendecki P., *Kilka uwag o niekonstytucyjności dekretów stanu wojennego – w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r.* „Palestra” 2011, nr 5-6.
- Zdziennicki B., *Badanie konstytucyjności stanu wojennego. Uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r.* „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3.

### **Akty normatywne**

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. 1977, nr 38, poz. 167.
- Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne, Dz. U., nr 32, poz. 172 ze zm.
- Ustawa z dnia 7 grudnia 1989 r. o zmianie ustawy o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy, Dz. U., nr 64, poz. 391.
- Ustawa z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym, Dz. U., nr 36, poz. 206 ze zm.
- Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Dz. U., nr 34, poz. 149 ze zm.
- Ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz. U. 1991, nr 104, poz. 450 ze zm.
- Ustawa z dnia 31 maja 1996 r. o wyłączeniu niektórych ustaw o amnestii i abolicji wobec sprawców niektórych przestępstw, nieściganych z przyczyn politycznych w latach 1944-1989, Dz. U., nr 89, poz. 400.
- Ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym, Dz. U. 1997, nr 102, poz. 643.
- Ustawa z dnia 7 maja 2009 r. o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989, Dz. U., nr 91, poz. 741.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 11 sierpnia 2022 r. w sprawie programu pilotażowego w zakresie świadczeń opieki zdrowotnej zapewnianych przez platformę pierwszego kontaktu oraz centra medycznej pomocy doraźnej, Dz. U. 2022, poz. 1734.

Obwieszczenie Przewodniczącego Rady Państwa z dnia 4 listopada 1985 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 8 października 1982 r. o związkach zawodowych, Dz. U. 1985, nr 54, poz. 277 ze zm.

Obwieszczenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 listopada 1996 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie, Dz. U. 1996, nr 143, poz. 661 ze zm.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r. sygn. akt K 35/08, Dz. U. 2011, nr 64, poz. 342.

### **Postanowienia, uchwały i wyroki sądowe**

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2011 r., IV KO 100/2011, LexPolonica nr 4449297, OSN z 2011 r., poz. 2363.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 stycznia 2012 r., II AKo 164/2011, LexPolonica nr 3061409.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 r., II UZP 13/2006, LexPolonica nr 1174866.

Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2006 r., II UK 180/2005, LexPolonica nr 1276158.

Wyrok SN z dnia 5 lipca 2011 r., I UK 1/2011, LexPolonica nr 2785765

Wyrok SN z dnia 15 lutego 2012 r., I UK 239/11, OSNP 2013/1-2/19.

Wyrok SA w Łodzi z 10 października 2012 r., I ACa 178/12, LEX 1237038.

Wyrok SA w Lublinie z 11 kwietnia 2013 r., I ACa 34/13, LEX 1321988.

Wyrok SA w Katowicach z 5 lutego 2014 r., I ACa 1007/13, LEX 1437952.

Wyrok SA w Warszawie z 24 kwietnia 2013 r., I ACa 1455/12, LEX 1335757.

### **Publikacje online**

Adamczyk W., *Okresy pozostawania przez opozycjonistów bez pracy będą okresami składkowymi*, <https://www.prawo.pl/kadry/okresy-pozostawania-przez-opozycjonistow-bez-pracy-beda-okresami-skladkowymi,275790.html>, 2013 (dostęp: 6 marca 2024 r.).

*Byli opozycjoniści zaliczą okresy bez pracy do okresów składkowych bez ograniczeń*, 2014, <https://www.prawo.pl/kadry/byli-opozycjonisci-zalicza-okresy-bez-pracy-do-okresow-skladkowych-bez-ograniczen,276066.html> (dostęp: 6 marca 2024 r.).

Gmyz C., *Trybunał Konstytucyjny: stan wojenny był nielegalny*, <https://www.rp.pl/kraj/art14660611-trybunal-konstytucyjny-stan-wojenny-byl-nielegalny>, 2011 (dostęp: 22 marca 2024 r.).

*Helsińska Fundacja Praw Człowieka*, <https://hfhr.pl/o-nas/komitet-helsinki> (dostęp: 24 maja 2024 r.).

Kochanowski J., *Posprzątać po stanie wojennym*, <https://www.rp.pl/w-sadzie-i-w-urzedzie/art15893521-posprzatac-po-stanie-wojennym>, 2008 (dostęp: 18 lutego 2024 r.).

Krawiec G., *Czy wprowadzenie stanu wojennego w Polsce było zgodne z prawem?* <https://twojahistoria.pl/2018/01/14/czy-wprowadzenie-stanu-wojennego-w-polsce-bylo-zgodne-z-prawem/>, 2018 (dostęp: 11.03.2024 r.).

Majchrzak G., *Kryptonim „Jodła”, czyli internowania*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stan-wojenny/88171,Kryptonim-Jodla-czyli-internowania.html>, 2022 (dostęp: 16 grudnia 2023 r.).

Majchrzak G., *Wymiar niesprawiedliwości*, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wymiar-niesprawiedliwosci-151229>, 2017 (dostęp: 20 marca 2024 r.).

Majchrzak G., *Wymiar niesprawiedliwości. „Konstytucja konstytucją, a jak władza nie pozwala, to nie wolno”*, [https://tygodnik.tvp.pl/58034703/wymiar-niesprawiedliwosci-konstytucja-konstytucja-a-jak-wladza-nie-pozwala-to-nie-wolno?\\_ga=2.28043508.998561753.1642768194-984889951.1642768194](https://tygodnik.tvp.pl/58034703/wymiar-niesprawiedliwosci-konstytucja-konstytucja-a-jak-wladza-nie-pozwala-to-nie-wolno?_ga=2.28043508.998561753.1642768194-984889951.1642768194), 2022 (dostęp: 23 maja 2024 r.).

Majsner W. (w rozmowie z A. Dudkiem), *Antoni Dudek: Niekonstytucyjny stan wojenny*, <https://teologiapolityczna.pl/antoni-dudek-niekonstytucyjny-stan-wojenny>, 2013 (dostęp: 7 stycznia 2024 r.).

Semik T., *Sędziowie stanu wojennego*, <https://katowice.naszemiasto.pl/sedziowie-stanu-wojennego/ar/c1-6694465>, 2007 (dostęp: 20 marca 2024 r.).

Starzewski Ł., *Sąd: dekrety o stanie wojennym – ewidentnie wbrew konstytucji PRL*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/sad-dekrety-o-stanie-wojennym-ewidentnie-wbrew-konstytucji-prl>, 2016 (dostęp: 6 stycznia 2024 r.).

Szczepańska A., *Na wojnie ze swoim narodem. Skrupulatne przygotowania do stanu wojennego*, 2023, <https://historia.dorzeczy.pl/prl/524823/stan-wojenny-na-wojnie-z-narodem-przyczyny-wprowadzenie-rezultat.html> (dostęp: 11 marca 2024 r.).

## **Abstract**

# **Challenging the Martial Law Decree – Legality and Unconstitutionality**

This article challenges the legal basis of the martial law decree issued by the government of the Polish People’s Republic on December 13, 1981. In light of this decree’s breach of law-abidingness, other instances of breaking the law were also noted. The article also debates the government officials’ and lawyers’ awareness as to how serious this infarction really was. The Constitutional Tribunal’s judgment of March 16, 2011, in case no. K 35/08 and its findings were discussed; the martial law decree from December 12, 1981, and the special proceedings in cases of crimes and violations of December 12, 1981, were unconstitutional and also broke the International Covenant on Civil and Political Rights. The article also followed up on how the Tribunal’s judgment affected later sentencing in common courts of law. Other legal acts which attempted to rectify the negative consequences of the martial law decree of December 13, 1981 were mentioned. The symbolic character of the Constitutional Tribunal’s judgment and its attempt to remedy the wrongs and damages caused during the aforementioned period was also observed. No regulations that would comprehensively compensate for the losses incurred while the martial law was in effect were passed, despite the lawmaker’s numerous legal acts to provide restitution to the victims.

### **Keywords:**

constitution, communism, opposition, political verdicts, violation of the law, Polish People’s Republic, Constitutional Tribunal, Trade Union Solidarity.